

## **Raport z konsultacji społecznych**

### **dotyczących propozycji zmian w statutach Osiedli Miasta Szczecin**

Zgodnie z Zarządzeniem Nr 471/18 Prezydenta Miasta Szczecin z dnia 31 października 2018 r. oraz z Zarządzeniem Nr 487/18 Prezydenta Miasta Szczecin z dnia 16 listopada 2018 r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących propozycji zmian w statutach Osiedli Miasta Szczecin **przeprowadzone zostały konsultacje** społeczne dotyczące **propozycji zmian w statutach Osiedli Miasta Szczecin**. Konsultacje trwały od dnia 2 listopada 2018 r., do dnia 16 grudnia 2018 r.

W wyznaczonym czasie mieszkańcy mogli zgłaszać swoje wnioski i uwagi wysyłając je na adres: [statutyro@um.szczecin.pl](mailto:statutyro@um.szczecin.pl), natomiast we wtorek 4 grudnia 2018r., w godzinach od 17<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup> odbyło się spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami.

Celem konsultacji było zapoznanie mieszkańców Szczecina z projektami zmian w Statutach Osiedli Szczecin (dla 15 osobowej - Małej Rady Osiedla, jak również dla 21 osobowej - Dużej Rady Osiedla). Proponowany do konsultacji dokument jest wynikiem wniosków płynących ze strony przedstawicieli Rad Osiedli.

#### **FORMY KONSULTACJI**

Uwagi do przedłożonych projektów statutów Osiedli Miasta Szczecin zbierane były:

- w formie spotkania konsultacyjnego, przeprowadzonego w dniu 4 grudnia 2018r., w godzinach 17<sup>00</sup> – 19<sup>00</sup> w sali sesyjnej Urzędu Miasta Szczecin.
- poprzez pocztę elektroniczną [statutyro@um.szczecin.pl](mailto:statutyro@um.szczecin.pl)
- w formie pisemnej.

#### **Spotkania informacyjno - konsultacyjne**

##### **1) Przebieg spotkania z dnia 4.12.2018r.**

Zebranych przywitała Dyrektor Biura Dialogu Obywatelskiego Magdalena Blaszczyk. Poinformowała o fakcie nagrywania obrad (plik audio dostępny do odsłuchania na stronie BIP poświęconej tym konsultacjom). Oddała głos Dyrektorowi Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Pawłowi Adamczykowi. Poinformował o podstawie prawnej konsultacji, terminach prowadzonych konsultacji, otworzył dyskusję i zachęcił do zabierania głosu. Poinformował również, iż zgodnie z regułami obowiązującymi w procedurze przygotowania konsultacji przygotowany i podany do publicznej wiadomości zostanie raport. Zwieńczeniem procesu konsultacyjnego będzie podjęcie przez Radę Miasta decyzji w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z kalendarzem przewidujemy, że projekty uchwał wraz z raportem będą przedstawione w grudniu br. na sesji Rady Miasta.

Jako pierwszy głos w imieniu wnioskodawców zabrał **Pan Maciej Szyszko – Radny Rady Miasta Szczecin oraz Przewodniczący Rady Osiedla Podjuchy**. Pan Maciej poparł wnioski o zmianę zapisów obowiązujących statutów, gdyż jego zdaniem wprowadzone w poprzedniej kadencji Rady Miasta Szczecin zmiany dotyczące ordynacji wyborczej były

wbrew oczekiwaniom większości rad osiedli. Przedstawiany projekt jest zdaniem Pana Macieja działaniem naprawczym. Ordynacja przyjęta przez poprzednią Radę Miasta będzie miała wpływ na anarchizowanie i destabilizowanie funkcjonowania rad. Mitem jest układ rad osiedli. W wielu radach jest problem z quorum. Zarzuty o obronę układu w radach i zabetonowanie rad są nieprawdziwe. W poprzedniej kadencji niektórzy radni miejscy nie mogli znieść tego, że Prezydent dał radom osiedlowym bardzo duże narzędzia, które zbudowały atencję w środowisku lokalnym. Ludzie zaczęli szanować i doceniać pracę rad. Radni miejscy nie mogli pogodzić się z tym, że jest jakaś inna siła, jakiś ośrodek decyzyjny, który ma określone kompetencje. Ponieważ nie można było tych rad zlikwidować, wprowadzono do dyskusji wątki, które próbują te rady zdestabilizować i osłabić.

Pan Maciej uważa, że dzięki zaangażowaniu można dokonać demokratycznych zmian w radach osiedli. Uważa, że głosowanie na listę jest testem zdolności kooperacji, współpracy dla przyszłych radnych osiedlowych. Miastu Szczecin rady osiedli są potrzebne, to jest partycypacja i powinny istnieć w kształcie obowiązującym. Mimo tego że jestem radnym miejskim, jestem zobowiązany wspierać te rady.

**Radny Miasta Szczecin Przemysław Słowik** - poprosił Pana Macieja Szyszko o doprecyzowanie ilości uchwał rad osiedli popierających głosowanie na proponowane rady. W wyborach do organów kolegialnych: Rady Miasta Sejmu, Senatu jeden obywatel oddaje jeden głos. Ta sama zasada powinna dotyczyć głosowania w radach osiedli. W dyskusji publicznej pojawia się sytuacja, w której wprowadzając proponowane zmiany narażamy rady osiedla na zorganizowane grupy, które będą decydować o obszarze dla siebie najbardziej zdominowanym. Można wyobrazić sobie sytuację, że do rady osiedla wejdą mieszkańcy jednego bloku. Osiedle to nie jest jeden blok, lecz kilka tysięcy osób mieszkających na danym obszarze.

Nie uważam, że wprowadzimy anarchię dając możliwość jednoosobowego głosowania. Proponuję więcej zaufania do mieszkańców i zachęcania ich do działania. Dotychczas był wybór większościowy. Pan Maciej Szyszko wskazał przykłady rad, które nie funkcjonują jak należy. Wybór tych rad dokonywany był na podstawie wyboru większościowego, co pokazuje, że nie jest to sposób na uzdrowienie rad osiedli – jest wręcz przeciwnie. Rada osiedla nie jest organem decyzyjnym. Jest organem opiniującym doradczym dla Rady Miasta. Nie jest prawdą, że rady osiedla nie można zlikwidować. Ustawa nie definiuje czym jest jednostka pomocnicza. Może być ona zborem konkretnych osób, zbiorem seniorów, młodzieży. Taki system został przyjęty, co jednak nie oznacza, że musi on funkcjonować. Pan Przemysław Słowik jest za utrzymaniem obecnego sposobu wyborów do rad osiedli. Jest on jedyny słuszny, a nawet jeśli nie to nie mamy możliwości tego potwierdzenia, gdyż zmiany jakie zostały wprowadzone nie miały możliwości jeszcze zaistnieć. To będą pierwsze wybory rad osiedli według zasad przyjętych przez poprzednią Radę Miasta. Jeśli coś chcemy zmieniać to dajmy szansę obecnemu systemowi zafunkcjonować. Pospieszna zmiana sposobu głosowania jest nieuzasadniona.

**Radna Rady Miasta Szczecin Urszula Pańska** – w poprzedniej kadencji jedną z najważniejszych uchwał, wskazaną przez Wojewodę do poprawienia, była ordynacja wyborcza do rad osiedli, która powinna wchodzić w skład statutu rad osiedli. Ogłoszono wówczas konsultacje, o charakterze otwartych spotkań, w których mógł uczestniczyć każdy z mieszkańców. Bulwersujący w poprzedniej kadencji był fakt łączenia mandatów. Przykładów rezygnacji radnych z funkcji przewodniczącego w radzie osiedla w poprzedniej kadencji było kilka. W obecnej kadencji takich przykładów nie ma. Uważam, że jeśli chcemy budować społeczeństwo, to nie tylko powinniśmy głosować na jedną osobę, ale również kadencja powinna trwać nie pięć lat ale 2,5 roku. W ten sposób można zaangażować więcej mieszkańców. Pani Urszula Pańska złożyła wniosek o zmianę proponowanego zapisu dotyczącego powoływania przez Prezydenta MKW.

Dyrektor Paweł Adamczyk poinformował, iż wniosek zawierał propozycję zmiany składu Miejskiej Komisji Wyborczej i dotyczy liczby członków komisji oraz trybu powołania. Wniosek jest wynikiem analizy rozwiązań funkcjonujących w innych miastach w Polsce, jak również jest próbą rozwiązania sporu, który toczył się w poprzedniej kadencji Rady Miasta. Jest to propozycja do rozważenia.

**Pan Arkadiusz Lisiński – Radny Rada Osiedla Żelechowa** – byłem zaskoczony tym, że w poprzedniej Radzie Miasta znalazła się większość radnych, która poparła postulaty grupy mniejszościowej. Postulaty były zgłaszane również w intencji, aby naprawić sytuację w radach osiedli. Mieliśmy inne poglądy na sposób aktywizowania mieszkańców, aby rady były mocniejsze. Półroczna dyskusja objęła cały zakres statutów. Przy poruszaniu tematów, dotyczących dostosowywania się do wymogów miasta w zakresie gospodarki finansowej, jawności i przepływu informacji do mieszkańców, większość odrzucała propozycje. Wówczas wystąpiłem z postulatem podjęcia próby powołania rady osiedla na zasadzie indywidualnej odpowiedzialności każdego z kandydatów przed swoimi sąsiadami i mieszkańcami. Mandat byłby jasny, weryfikowalny po upływie kadencji przez każdego mieszkańców.

**Pani Maciej Szyszko** – według mojej wiedzy jest około 24 uchwał i około 30 lub 31 przewodniczących było przeciwnych wprowadzanych zmianom wprowadzonych przez MKW. Mam poczucie, że w szerokiej dyskusji nad funkcjonowaniem rad osiedli często wypowiadają się osoby, które nie uczestniczą faktycznie w procesach i nie są zaangażowani w pewne sprawy. Próbuje opiniować i eksperymentować na radach osiedli. Głosowanie jeden na jeden nie jest reprezentatywnym systemem głosowania i nie jest to sprawiedliwy system wyborczy. Zagrożeniem jest sytuacja, w której osoby uzyskują duży mandat poparcia a nie będą miały żadnego wpływu na rzeczywistość. Jeżeli nie mamy jednomandatowych okręgów wyborczych, system wdrożony nie jest systemem właściwym dla reprezentatywności. W kwestii łączenia mandatów; dlaczego w systemie demokratycznym niektóre osoby chcą pozbawić prawa wyboru Przewodniczącego, do którego mają zaufanie i który reprezentuje ich interesy. Rady osiedla są pewnym sprawdzianem dla ludzi, którzy mają pewne wyczucie spraw. Wielu radnych osiedlowych trafiło do Rady Miasta. Jest to naturalny proces kształtowania liderów. Proponowanie cyklu 2,5 letniego powoduje że nie będzie kontynuacji procesów inwestycyjnych.

**Pani Bogna Czałczyńska** – od 3 lat mamy kryterium uliczne. Wychodzimy na ulice w obronie demokracji. Jeżeli mamy wybierać, nawet na poziomie najniższego stopnia samorządowego, nie rozumiem dlaczego głosowanie nie może odbywać się na jednego kandydata. Nie rozumiem standardu myślenia o głosowaniu na wielu kandydatów. Łączenie mandatów zdaniem Pani Czałczyńskiej klóci się ze sobą. Uważam, że 5 letni okres kadencji jest za długim okresem. Nie można walczyć o demokrację, łamiąc demokrację i nie można tworzyć regulaminów pod siebie.

**Pan Radny Słowik – ad vocem słów Pana Macieja Szyszko** – Jestem przekonany o tym, że powiedział Pan że rada osiedla jest organem decyzyjnym. Przypominam, że nie jest organem decyzyjnym.

Rada Miasta pełni też rolę nadzorującą dla rady osiedla. Jedna i ta sama osoba nie może być w organie nadzorującym i nadzorowanym. Również postuluję, aby skrócić okres kadencji do 2 lat. Dynamika społeczeństwa jest taka, że ludzie często zmieniają miejsce zamieszkania, rezygnują. Powinniśmy zwiększyć rotację, Pozwolić nowym ludziom się sprawdzać.

**Mieszkanka nr 1** – w uzupełnieniu do słów Pana Arkadiusza Lisińskiego. W przypadku łączenia mandatów brakuje transparentności. Należy pewne rzeczy rozgraniczać. Z punktu widzenia zwykłego mieszkańca uważam, że rady powinny słuchać mieszkańców i przekładać to na radnych miejskich. Radni przechodzący do Rady Miasta powinni pozostawić miejsce kolejnej osobie.

Kadencyjność – 2,5 roku i to na przełomie kadencji Rady Miasta. Kadencja rady osiedla powinna się skończyć w połowie kadencji Rady Miasta. Zmierza to w złym kierunku. Popieram propozycję głosowania na jednego kandydata. Wówczas tego jednego można rozliczyć. Wybór grupy ludzi nie daje gwarancji, że ci ludzie się porozumieją. Ten sposób głosowania nie ma nic wspólnego z demokracją. Nie bardzo rozumiem, dlaczego rady osiedli podjęły uchwały w sprawie sposobu głosowania bez konsultacji z mieszkańcami.

**Pan Arkadiusz Lisiński – Rada Osiedla Żelechowa** - chciałem zauważyć jedną rzecz. Skupiliśmy się nad tym jak będziemy wybierać. Chciałbym się podzielić jedną uwagą, która przy okazji studiowania budżetu uderzyła mnie dość mocno. Był to budżet specyficzny, gdyż pojawiły się kwoty na organizację wyborów samorządowych oraz wyborów rad osiedli. Zestawienie kwot jest zaskakujące. Na organizację wyborów samorządowych przeznaczono kwotę ok. 2 mln zł, a na organizację wyborów do rad osiedli przeznaczono 100.000 zł. Jeżeli na moim osiedlu funkcjonują 4 lokale wyborcze w wyborach samorządowych oraz 1 lokal w wyborach do rad osiedli, to przy 14 tysięcznym osiedlu, to nie tędy droga aby szukać zbudowania większego zainteresowania mieszkańców i wyborami i radami osiedli. Należy przeznaczyć więcej środków i zorganizować więcej punktów oraz alternatywne sposoby głosowania.

**Pan Bogusław Zarzycki – Rada Osiedla Arkońskie Niemierzyn** – z propozycji 1 na 1 nic w zasadzie nie wynika. Jeżeli wyborca będzie miał do wyboru dowolną ilość kandydatów, którą zna, nie widzę zagrożenia demokracji. W radzie osiedla nie wszyscy pracują efektywnie.

**Mieszkanka 2** – Demokracja, to jest system w którym chodzi o to, aby dyskutować i się spierać. Przez 45 lat ćwiczyliśmy system, w którym jedna opcja miała głos. Skończyliśmy z tym w `89. Demokracja to jest system, w którym należy dopuścić głosy, które są różne. Bo z jednomyślności pochodzą najgorsze błędy. W jednomyślności nie dostrzega się tego, co w dyskusjach i w kłótniach może wybrzmieć. Takie posiedzenia rad trwałyby krócej. W demokracji chodzi o to, aby się podzielić władzą. Oprócz gentelmeńskiego i honorowego niełączenia stanowisk, należy podzielić się władzą. Również prawnie powoduje to problemy. Jak Radny Miasta może kontrolować samego siebie. Głosowanie blokowe nie jest rozwiązaniem patologii. W jaki sposób głosowanie blokiem rozwiąże problem braku quorum? Zadaniem rad osiedli nie jest kreowanie liderów ani tworzenie kariery politycznej. Zadaniem własnym gminy, które może wykonywać rada osiedla jest wspieranie idei samorządowej i wdrażaniem programów pobudzania aktywności obywatelskiej. Jeżeli jedna osoba w swojej ręce skupia dwie funkcje, odbiera innym możliwość, działa wbrew art. 7 pkt 17 ustawy o samorządzie gminnym. Blokowe głosowanie nie rozwiąże problemu braku zainteresowania społecznego radami osiedli. Osiedla mogą tworzyć rady seniorów. Które z tych utworzyły rady seniorów? Ile z rad osiedli zapytały mieszkańców o zdanie w sprawie blokowego głosowania zanim podjęły uchwałę? W jaki sposób ordynacja destabilizuje pracę rady? Wydaje mi się że jest duży problem z funkcjonowaniem rad. Trzeba zrobić konsultacje i zdiagnozować problem.

**Pan Łukasz Kadłubowski – Radny Rady Miasta i Przewodniczący Rady Osiedla Niebuszewo** – zderza się tutaj praktyka z teorią, praktyka z rad osiedli z teorią demokracji. Demokracja to określony ustrój sprawowania władzy. Głosowanie blokowe, to nie głosowanie z przymusu. To danie możliwości na głosowanie, na określoną liczbę osób. Jeżeli to łamie demokrację, to łamaniem demokracji jest również metoda D`Hondta. Według przedstawianych propozycji jedyną demokratyczną metodą jest głosowanie w Jednomandatowych Okręgach Wyborczych (JOW), jednak absurdem jest wprowadzanie JOW-ów do osiedli. Musi nastąpić kompromis pomiędzy praktykami a teoretykami. Jestem zwolennikiem głosowania blokowego, nie upieram się na konkretną liczbę głosów. Jeżeli chodzi o okres kadencji jestem zwolennikiem wydłużenia kadencji, gdyż Rada Miasta i rada osiedla są ściśle ze sobą powiązane. Jeżeli mieszkańcy stwierdzą że rada osiedla się nie sprawdza, mogą podjąć inicjatywę aby ją zmienić.

**Bogna Czałczyńska** – nie może być tak, że każdy z nas będzie głosował z perspektywy własnego doświadczenia. Musimy stworzyć sytuację modelową, w której nie będzie łączenia mandatów. Jestem za tym, aby w tej kadencji nie łączyć mandatów, aby radni byli radnymi miejskimi a nie przewodniczącymi swoich osiedli.

**Bogusław Owsianowski – Rada Osiedla Skolwin** – uważam, że łączenie mandatów i głosowanie na grupę powoduje patologię w radach osiedli. Większość nie jest potrzebna, gdyż z góry wiadomo jaki będzie wyborów.

**Marek Chabior – Radny Rady Miasta Szczecin i Przewodniczący Osiedla Słoneczne** – problemem jest to, że ustawodawca nie rozstrzygnął kwestii łączenia mandatów w wyborach do rad osiedlowych. Dyskusja w tej kwestii jest bezprzedmiotowa, gdyż nie można zmusić radnego, aby zrezygnował. Żeby takiego problemu nie było, najlepiej aby kadencje rad osiedli pokrywały się z kadencją Rady Miasta. Mówienie o głosowaniu blokowym jest obrażaniem wyborców. Wyborca decyduje na kogo zagłosuje. W większości miast w Polsce głosuje się na pełen skład. Okręgi jednomandatowe są w Krakowie, ale jest większa liczba mieszkańców. Zgadzam się, że są jakieś określone grupy interesów, np. związane ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Uważam, że obywatele poprzez to jak głosują, dokonują wyboru i głosują na osoby, które dobrze znają. Trzeba mieszkańcom dać prawo wyboru. Można przyjąć rozwiązanie z Łodzi. W Łodzi głosuje się na jedną osobę, ale można tworzyć listy. Mieszkaniec głosuje na osobę, ale również głosuje listę. Moja propozycja: albo mamy wersję z Łodzi (tworzenie list, stowarzyszeń czy grupy obywateli, które wystawiają listę), głosowanie z Krakowa, gdzie dzielimy dany okręg na okręgi jednomandatowe i rozwiązanie, które popieram to głosowanie na pełny skład rady. Mało kto na osiedlu jest w stanie stworzyć listę z pełnym składem rady.

Pani Magdalena Blaszczyk – Dyrektor Biura Dialogu Obywatelskiego podsumowała spotkanie konsultacyjne informując zebranych o stronie internetowej [www.konsultuj.szczecin.pl](http://www.konsultuj.szczecin.pl), na której znajdują się wszystkie informacje związane z trwającymi konsultacjami. Swoje wnioski i uwagi można zgłaszać w terminie do dnia 16 grudnia 2018r. za pośrednictwem adresu internetowego [statutyro@um.szczecin.pl](mailto:statutyro@um.szczecin.pl)

## ZEBRANE WNIOSKI I UWAGI

1. Opinie zgłoszone na spotkaniu konsultacyjnym w dniu 04.12.2018r.

W spotkaniu konsultacyjnym z mieszkańcami, swoje opinie dotyczące proponowanych zmian wyraziło 10 osób.

Poparcie dla proponowanych zmian, w tym do głosowania na pełny skład rady wyraziły 4 osoby, przeciwnych proponowanym zmianom było 6 osób

Pojawiły się również odmienne od proponowanych propozycje, tj.:

- skrócenie okresu kadencji do 2 lat – 1 głos
- skrócenie okresu kadencji do 2,5 roku – 2 osoby poparły (jedna zastrzegła, iż wybory powinny się odbyć na przełomie kadencji Rady Miasta)
- zmiana zapisu o powoływaniu MKW przez Prezydenta Miasta Szczecin – 1 głos

2. Opinie zebrane drogą elektroniczną za pośrednictwem adresu [statutyro@um.szczecin.pl](mailto:statutyro@um.szczecin.pl). Łącznie nadesłano 22 wiadomości elektroniczne.

Poniżej zestawienie proponowanych zmian. Większość z osób biorących udział w konsultacjach wypowiedziała się na temat głosowania.

Proponowane zmiany	Głosy poparcia	Głosy przeciwne
Wydłużenie okresu kadencji do lat 5	3	2
Dopuszczalne głosowanie na pełny skład rady	5	14 (w tym 13 osób wnioskowało o utrzymanie obecnie obowiązującego sposobu głosowania na jednego kandydata)
Powoływanie MKW przez Prezydenta Miasta Szczecin	2	2

Inne propozycje:

- przywrócenie głosowania na bezwzględną większość statutowego składu rady – 1 głos
- wprowadzenie rozwiązania umożliwiającego na głosowanie 1/3 statutowego składu rady – 2 głosy

3. Drogą korespondencyjną wpłynęły pisma:

- o zarządzenie konsultacji dotyczących proponowanych zmian- podpisane przez 7 osób
- pismo protestacyjne dotyczące proponowanych zmian podpisane przez 15 mieszkańców (8 z nich przedstawiło swoje stanowisko drogą elektroniczną bądź na spotkaniu z mieszkańcami)